Ner 78. ROK 1845. SOBOTA 5 KWIETNIA

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne różne uwagi
	6	27 3, 469	+ 1, 5	1, 63	Pł. Zachodni słaby	Chmury	
4	2	2, 477	+ 8, 8	2, 02	Zachodni wicher	Chmarno	
	10	5, 380	— 0, 2	1, 76	PPn. Zachodni ,,	,,	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Meteorologiczne spostrzeżenia w miesiącu Marcu doprowadziły do następujących wypadków: Sredni stan barometru wynosił 27" 4"' 36, prawie tyle, jak z 20 letniego przecięcia wynika, najwyższy jego stan był d. 22; 28" 0"', 4; najniższy d. 19; 26" 10"', 0. Znaczne zmiany w stanie barometru w przeciągu 24 godzin mieliśmy od 10go na 11sty, w którym czasie opadł o 7½"'; z 20go na 21szy wzniósł się o 6½"', a z 29go na 30ty o 5¼"'. Srednia temperatura wynosiła —4° 3 R., podczas kiedy z 20 letnich spostrzeżeń jako średnia na ten miesiąc wypada +1° 7 R. W ostatnich 20 latach, odkąd tutaj mamy regularne obserwacye, nie było w Marcu tak znacznie nizkiéj temperatury. W roku 1837, 1839, 1840 i 1844 była wprawdzie średnia temperatura także niżéj 0° R, ale przecież znacznie wyżéj, jak tego roku. Najmniejsze ciepło było d. 3,—15° 3; największe dnia 28: +5° 8 R. D. 6 była średnia temperatura dnia: 9° 3, d. 16: 10° 2; na Marzec bardzo szczególne przypadki. Srednia sprężystość pary wodnéj wynosiła 1"' 33, największa była dnia 24, najmniejsza d. 2 Wiatr panujący był ZPł. Zachodni. D. 29 był wicher ZPł. Zachodni. Dnia zupełnie pogodnego nie było, całkiem pochmurnych tylko 10, pogodnych z chmurami 21. Znaczna ilość śniegu spadła w tym miesiącu, bo w dniach 20., deszcz padał tylko w dniach 6, mgła była 2 razy, grad raz. D. 19 i 20 Marca odbył się pierwszy tegoroczny Herszlowski termin, to jest przez 36 godzin nieprzerwanie zapisywano spostrzeżenia meteorologiczne. Najniższy stan barometru był d. 19 o 1 godzinie popołudniu; najwyższy przy zakończeniu Obserwacyj d. 20 o 6 godz. wiecz. Całe wachnienie wynosiło 6"'. Najwyższa temperatura była dnia 20 o 1 god. po południu, najniższa d. 20 o 6 godz. z rana. Prawie ciagle wiał wiatr Pólnocno-Zachodni. Snieg padał prawie przez cały czas Obserwacyj.

Spostrzeżenia magnetyczne odbywane w tym miesiącu regularnie, tak jak zwykle, obserwowano 766 pozycyj, tak, że już jest razem zebranych 41,058 uważanych pozycyj. Różnica między największém i najmniejszém zboczeniem wynosiła 9' 55"; największa zmiana dzienna była d. 7, najmniejsza d. 1, największe zboczenie było d. 9; najmniejsze d. 7. Spostrzeżenia z Marca r. b. porównane z rokiem 1844 wydały ubytek zboczenia o 4' 19". Ruch cokolwiek nieregularny miała igła d. 1. 3. 6 7. 13. i 23.

Kraków d. 3 Kwietnia 1845 r.

Weisse Dyr. Obs.

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż* 20 *Marca.* —

Minister handlu wyznaczył 1500 fr. za najlepszą rozprawę o pomorze bydła. Przyznanie téj nagrody nastąpi w Kwietniu 1846 roku przez królewskie towarzystwo rolnicze.

Izba dep. zgromadziła się dziś w swych biurach dla roztrząśnienia projektu pp. Lasuyer i Boissy d'Anglas. Przez konserwatystów został on odrzucony jako obrażający izbę i niezawisłość kollegium wyborczego. P. Lasuyer nalegał o rozszerzenie obrębu niewłaściwości. Projekt ten doznał tego samego losu, jakiego wszystkie jemu podobne od miesiąca doznają: cztery biura zezwoliły na jego odczytanie w izbie, podczas gdy inne pięć biur były temu przeciwne. Następnie minister spraw wew. rozwinął swój projekt względem udzielenia 100,000 fr. na wsparcie ubogich z powodu ciężkiéj tegoro-

cznéj zimy; izba powiększyła żądane wsparcie do 200,000 fr.

Między Maroko z jednéj a Szwecyą i Danią z drugiéj strony zachodzące jeszcze szczegółowe kwestye załatwionego już między niemi nieporozumienia, mają być ostatecznie ukończone za pośrednictwem konsulów angielskiego i francuzkiego.

Pasza z Laraszy, Sidi Buselam, zawiadomił pod d. 18 konsula francuzkiego, że pełnomocnik cesarski, który wspólnie z jenerałem Delarue ma uregulować kwestyę graniczną, udał się już do Uszdy. Cesarz kazał oświadczyć, że pragnie widzieć jak najprędzéj tę kwestyę załatwioną z zadowoleniem Francyi. Zapewniano także, że cesarz sprzeciwi się wszelkim nieprzyjacielskim zamiarom Abd-el-Kadera, i chce go z swych krajów wypędzić. Cesarzewicz Muley Soliman miał właśnie wyruszyć z wojskiem, aby wywrzeć swój wpływ na pokolenia, które się jeszcze nie poddały, i aby opanować osobę Abd-el-Kadera, który w pobliżu granicy nad rz. Maluja z 500 jeźdźcami i 1000 piechoty założył obóz pośród pokoleń Beni Massem i Emtajas, których marokanie nie potrafili jeszcze zmusić do uległości i opłacania haraczu.

— *Londyn* 19 *Marca* —

Lord Brougham przedłożył w izbie wyższéj bil, aby jak to już w innych miastach prawnie nastąpiło, i w City Londynu zajmowanie się jakiembądź rzemiosłem lub przemysłem, nie zależało od uzyskania prawa obywatelstwa lub od wpisania się do cechu, korporacyi i t. d., ale każdemu było wolno zarobkować we wszelkich gałęziach przemysłu prawem dozwolonych bez żadnych przeszkód.

Od dnia 14 marca, w którym uchwała o zniżeniu cła od cukru weszła w wykonanie, nastąpiło zaraz zniżenie cen cukru dla konsumentów, i zapasy jego na składach żywo się zmniejszają.

W dziennikach angielskich uskarżają się znowu, tak jak przed 4 laty: że parlament uchwalił wzmocnienie floty i powiększenie liczby majtków o 4,000 ludzi, ale zupełny brak tychże majtków czuć się daje. I tak pisze dz. *Hampshire Advertisser:* »Codzień widoczniejszą objawia się trudność otrzymania majtków dla okrętów, które się teraz w naszych portach uzbrajają, i lubo do wszystkich naszych handlowych placów morskich rozesłano okręty, aby zebrać ochotników do marynarki wojennéj, bardzo mało ich dotychczas na to wezwanie odpowiedziało. W izbie niższéj powiedziano: że angielska bandera potrzebuje być tylko zatknięta a tysiące ludzi zgromadzą się pod nią; ale zdaje się, że ten magnes utracił już swoją siłę przyciągania; sama chorągiew werbunkowa nie zwabi już majtków na flotę, i jakim sposobem potrafi admiralicya zebrać owe 4000 potrzebnych majtków bez silniejszego środka przyciągania, nad ten jaki dotychczas był używany, to jeszcze jest dla nas tajemnicą. Spodziewaliśmy się, że minęły już czasy gwałtownego, przymuszonego werbowania majtków; lecz gdyby nieprzewidziana klęska miała nasz kraj w wojnę wtrącić, wtedy obawiamy się, aby znowu do tego ohydnego środka uciec się nie musiano.«

— *Dnia* 20 *Marca.* —

Lord Ingestrie odczytał wczoraj w izbie niższéj list znanego kapitana Warner, który chce rządowi objawić tajemnicę swojéj machiny zniszczenia, jeżeli bezstronna kommissya egzaminacyjna będzie mianowaną i jeżeli on tak za swój wynalazek jako też za doświadczenia będzie wynagrodzonym. Wiadomo, że doświadczenie to ma się odnieść do zniszczenia okrętu liniowego w odległości 5 mil angielskich. P. Peel odpowiedział, że rząd przychyli się do życzenia kapitana Warner, jeżeli ten naprzód udowodni skuteczność swojéj maszyny.

Dwa statki pakietowe, *United-Staates* i *Anglia*, wysłane w listopadzie i grudniu z Liverpoolu do New-Jorku, według ostatnich wiadomości nie przybyły wcale do Stanów Zjednoczonych, i dla tego trzeba je już uważać za zginione. Na pokładzie obu tych okrętów znajdowało się, łącznie z osadą, 163 osób, po większéj części irlandzcy wychodźcy.

Małżonka margr. Douglas, córka W. księżnéj Badeńskiéj Stefanii, powiła d. 12 syna, który będzie miał tytuł hrabiego Angus.

— *Madryt* 13 *Marca.* —

Kongres odrzucił uchwałę mniejszości kommissyi względem zwrotu dóbr kościelnych większością 117 głosów przeciw 27.

Onegdaj przyjął kongres wniesione przez rząd prawo o włóczęgach. Jeżeli to prawo co do słowa wejdzie w wykonanie, tedy przynajmniéj dziesiąta część ludności hiszpańskiéj ulegnie jego rozporządzeniom. W każdym razie może to prawo za ostrą broń służyć rządowi.

Właśnie udzielono kongresowi projekt do nowego prawa wyborczego. Liczba deputowanych ma być powiększona z 241 na 306, i kraj ma być podzielony na tyleż okręgów wyborczych, gdy dotychczas każda prowincya mianowała pewną liczbę deputowanych. Aby zostać deputowanym, potrzeba posiadać rocznego dochodu 600 piastrów albo opłacać stałego podatku 50 piastrów. Jeni kapitanowie, prokuratorowie wyższych sądów, naczelnicy politycznï, intendenci, mogą tylko wtedy na deputowanych być obieranemi, jeżeli swój urząd sprawują w samym Madrycie. Wyborcami są tylko ci, co 20 piastrów podatku płacą albo jako urzędnicy pobierają pensyi 750 piastrów.

Zdaje się że ministrowie mają zamiar, jak tylko powyższe prawo wyborcze będzie przyjętem, wprowadzić w wykonanie nową konstytucyę i zażądać od kortezów uchwalenia podatków w ogólności, oraz upoważnienia ministra skarbu do uporządkowania długu krajowego, potem zaś mają kortezy rozwiązać a inne podług nowego prawa wyborczego zwołać.

Papiery hiszpańskie, pomimo przeciwnych głosów w francuzkiéj izbie deputowanych, pod-

noszą się coraz bardziéj w cenie.

Margrabia Viluma i brat jego, jenerał Pezuela, przyjęci dziś zostali w poczet kawalerów orderu Kalatrawa.

Rozmaitości.

HRABIA EDWARD RACZYŃSKI.

(Z Tyg. Pet.)

Ludzie odznaczający się poświęceniem dla dobra ogólnego we wszystkich czasach uważani byli za celną ozdobę swojego kraju i epoki. Imiona ich w historyi ludów są jéj ozdobą i chwałą; jeżeli naród odznaczył się świetnemi czynami, wielka część sławy należy się tym, którzy się do tego przyczynili. Niedawno jeszcze patrzyliśmy na jednego z podobnych ludzi, potomka dawnéj polskiéj rodziny, który niestety zbyt prędko zgasł dla wdzięcznych mu współobywateli. Chcę tu mówić o hrabi Edwardzie Raczyńskim.

Powszechnie już teraz wiadomy smutny jego zgon napełnił goryczą serca wszystkich umiejących cenić rzadkie jego przymioty i gruntowne zasługi.

Gazety Niemieckie napełnione są chlubnemi wzmiankami o tym znakomitym obywatelu; z nich bierzemy celniejsze o nim biograficzne wiadomości.

Hrabia Edward urodził się w 1786 r. z jenerała Filipa Raczyńskiego i Michaliny, córki wielkiego marszałka tegóż nazwiska. Między swoimi przodkami liczył Arcybiskupa Gnieźnieńskiego Ignacego, który się w sprawie wolnych mularzy swoją gorliwością odznaczył.

Jeżeli dawność rodu w mniemaniu niektórych osób stanowi zaletę, to niewątpliwie Raczyński mógł się nią poszczycić. Herbem jego był Nałęcz. Początek tego herbu, według twierdzeń heraldyków, sięga czasów wprowadzenia do Polski wiary chrześciańskiéj.

W kolebce jeszcze odumarła go matka, oddany był wówczas do domu swéj babki wojewodziny Mielżyńskiéj. Młodzieńcze lata spędził pod dozorem ojca, człowieka religijnego i surowych obyczajów. Mając przed oczyma takie przykłady wtenczas właśnie, gdy się kształci charakter człowieka, nie dziw że młody Raczyński był już poważnym na swój wiek, co późniéj jeszcze bardziéj się w nim rozwinęło. Ten odcień charakteru wiele brało za dumę i chęć pokazania pewnéj wyższości, podobne wnioski zdają mi się być obrazą pamięci człowieka, który całe życie nie o sobie, lecz o innych myślał.

Mocno ugruntowane za młodu zasady nie mogły się wzruszyć długiem odłączeniem od rodziny i ojca, w czasie pobytu jego w uniwersytecie Frankfurtskim nad Odrą, gdzie nauki kończył.

Wypadki polityczne nadały nowy kierunek jego zawodowi, -- zaciągnął się do wojska, -- uczestniczył w działaniach wojennych 1809 roku, -- został kapitanem i ozdobiony krzyżem: „*za waleczność.*“

Po uznaniu niezawisłości Wielkiego Xięstwa Warszawskiego, opuścił Raczyński zawód wojskowy, i na innem polu starał się krajowi służyć. Wybrany posłem od Województwa Poznańskiego, był na Sejmie 1812 r. w Warszawie.

W tym prawie czasie młody jeszcze bo dopiero lat 27 liczący Raczyński -- przedsięwziął podróż w celu naukowym. Zwidziwszy Szwecyę i całą prawie północ, udał się do Konstantynopola i Grecyi. Owocem téj wędrówki było pierwsze jego dzieło pod tytułem: *Podroż do Turcyi.* Dzieło to wyszło w języku polskim i niemieckim ozdobione rycinami. Wszystkim wiadomo, ile prace literackie Raczyńskiego i z drugiéj strony zbogacenie literatury polskiéj wydawanemi przez niego rękopisami treści historycznéj, przyniosły pożytku, i jak wielkie na téj drodze położył zasługi. Żałuję, iż nie mogę szczegółowo tutaj mówić o tym przedmiocie, nie mając pod ręką dzieł wspomnionych, ograniczę się przeto na samem ich wyliczeniu.

1) Médailles de Pologne (o gabinecie medalów Polskich) Poznań. 1838 2 tomy in 4to po polsku i po francuzku.

2) Wspomnienia Wielko-Polski. Poznań. 1844 2 tomy in fol. Dzieło ozdobione przepysznemi rycinami.

3) Żywoty sławnych Polaków. T. 1. Poznań. 1841 r.

4) Historya panowania Jana Kazimierza. Poznań. 1840 r. 2 Tomy.

5) Wypadki znakomite z czasów Stefana Batorego i Jana III. Wydane pod tytułem: Pamiętniki Paska.

6) Obraz Polaków i Polski Tom. 15 Zawiera.

a) Pamiętniki do panowania Stanisława Augusta i Augusta III.

b) Pamiętniki Wybickiego.

c) Opis obyczajów i zwyczajów Kitowicza.

d) Materyały do panowania Stanisława Leszczyńskiego.

e) Konfederacya Tarnogrodzka.

f) Bunt Zeleżniaka i Gonty.

7.) Biblioteka Polskich Klassyków.

8.) Tłómaczenie Witruwiusza.

9.) Kodex dyplomatyczny Wielko-Polski.

Pierwsze dwa dzieła i Podróż do Turcyi napisał sam Raczyński. Pozostałe, jak już same tytuły pokazują, były czerpane z rękopismów, i tu wydawca nie skąpił kosztów na piękne i poprawne druki. Nie możemy pominąć i téj okoliczności, że niektórzy pełni zalety Autorowie polscy nie będąc często w stanie łożyć na wydrukowanie swych dzieł, znajdowali gotową pomoc i środki we współczuciu Raczyńskiego.

Poznań, miasto jego rodzinne, było punktem, na który całą swą uwagę zwrócił. Brak biblioteki publicznéj mocno czuć się dawał, Raczyński gorliwie zajął się zaradzeniem temu niedostatkowi. W najpiękniejszem miejscu Poznania, na placu Wilhelma, stoi jego pałac, którego całe prawie skrzydło obrócił Raczyński na bibliotekę przez siebie założoną. Składa się ona z 24,000 tomów dzieł wyborowych, i korzystanie z nich wolne każdemu mieszkańcowi Poznania. Prócz tego wyznaczył Raczyński na kupowanie dzieł nowych 25,000 talarów.

Znakomity ten mąż posiadał wprawdzie wszystkie warunki konieczne dla zasłużenia się swojemu krajowi i współobywatelom, natura ozdobiła go najszlachetniejszemi uczuciami, los dodał do tego obfite materyalne środki. Lecz ten sam los i na innych zlał swoje względy.... jednakże wieluż to z nich można porównać z Raczyńskim? W porównaniu tem lepiéj pokazuje się jego wyższość z jednéj, a prawdziwe stanowisko egoistycznych bogaczów z drugiéj strony. (*D. n.*)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 4 do dnia 5 Kwietnia.

Dembowska Felicyanna ob., Lipowski Konstanty, z Polski;--Straszewski Henryk ob., Lewartowska, Dąbski Mikołaj ob., Karabowski Henryk, Lubomirska Teressa xiężna, z Galicyi; -- Nieswandt Wilhelm, Wissel Ludwik, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Ciesielski Kazim., Dargomiszki Alexander, Marchi Józef, Wincentio Mikołaj, Pellegrini Bernard, Giovannetti Józef, do Polski; -- Piątkiewicz Ludwik ob., Smidowicz Stanisław ob., Lipowski Konstanty, Nikiforoff Zenobius porucz. ces. ros., do Galicyi; -- Isaioff, Julski Adalbert, Schwarz Karol, Bäseler Ewald, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

MY PREZES I SENATOROWIE.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu

Wiadomo czynimy, iż Trybunał wydał wyrok następujący:

Działo się w Krakowie w Gmachu Władz Sądowych na Audyencyi publicznéj Trybunału W. M. Krakowa i J. O. dnia czternastego Marca 1845 roku. Wydział I.

Obecni:
J. *Pareński* Sędzia Prezydujący.
Karwacki, *Boguński* Sędziowie
J. *Mikuszewski* Z. Pisarza.
(podpisano) J. *Pareński*. J. *Mikuszewski*.

Wskutek wniesionéj pod dniem dzisiejszym przez Anszla Banatha prośby o orzeczenie upadłości handlu staroz. Hirsza Eilenberga w Krakowie na Kazimierzu pod L. 86 istniejącego. Trybunał zważywszy, iż żądający ogłoszenia upadłości Anszel Banath pokładanym protestem w dniu 13 Marca 1845 r. przez Notaryusza publicznego Marcina Strzelbickiego spisanym, odmówienie wypłaty trzech wexlów, a mianowicie: 1) z dnia 10 Lutego 1845 r. na złp. 900 z terminem wypłaty za dni 18 od daty na rzecz Anszla Banath; 2) z dnia 9 Lutego 1845 r. na złp. 300 z terminem wypłaty za dni 14 na rzecz Józefa Dallet wystawionego, a pod dniem 11 b. m. i r. na rzecz Anszla Banath girowanego; 3) z dnia 9 Lutego 1845 r. na złp. 600 z terminem wypłaty za dni 14 na rzecz M. E. Landau wystawionego, a pod dniem 11 b. m. i r. na rzecz Anszla Banath girowanego, przez Hirsza Eilenberga, udowadnia: zważywszy, że według art. 1 K. H. Księgi III. każdy handel prowadzący, a płacić ustający jest w stanie upadłości; przeto Trybunał w myśl art. 1. 5. 13. 18. i 19 K. H. Księgi III handel Hirsza Eilenberga w Krakowie na Kazimierzu pod L. 86 istniejący za upadły ogłasza, termin upadłości téj z dniem 13 Marca b. r. oznacza, a następnie wzywa Sąd Pokoju Okręgu II. M. Krakowa o przyłożenie pieczęci na majątku upadłego, a Dyrekcyą Policyi o dodanie upadłemu straży, Kommissarzem upadłości z grona swego Sędziego Boguńskiego wyznacza, Kuratorem zaś Antoniego Wojczyńskiego kupca i Obywatela M. Krakowa ustanawia i wyrok w ślad art. 21 K. H. Księgi III. w pismach publicznych zamieścić uchwala.

Ustanowienie wpisu zawiesza.

Osądzono w I. Instancyi z tymczasową exekucyą bez kaucyi.

(podpisano) J. *Pareński*. J. *Mikuszewski*.

Zalecamy i rozkazujemy i t. d.

(podpisano) J. *Pareński*. J. *Mikuszewski*.

Zgodność niniejszéj kopii z wyrokiem oryginalnym, poświadcza. Z. Pisarza Trybunału W. M. Krakowa i J. O. J. *Mikuszewski*.

(3r.)

Nro 1409.

TRYBUNAŁ

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do spadku po niegdy Felixie Grabowskim, Piotrze Grabowskim tudzież Katarzynie Grabowskiéj pozostałego z połowy realności pod L. 51 na przedmieściu Piasek przy Krakowie położonéj składającego się, aby się w ciągu 3 miesięcy z stósownemi dowodami do Trybunału zgłosili, w przeciwnym bowiem razie spadek ten zgłaszającym się sukcessorom, a mianowicie: Dorocie Grabowskiéj, Małgorzacie Grabowskiéj, Małgorzacie z Grabowskich Słotwińskiéj, Wojciechowi, Pawłowi i Janowi Grabowskim niemniéj Petronelli z Grabowskich Królikowskiéj i Maryannie Gajewskiéj przyznanym zostanie

Kraków d. 1 Kwietnia 1845 r.

Sędzia Prezydujący,
H. *Komar*.

(1r) Sekr. *Lasocki*

NOTARYUSZ PUBLICZNY

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadomia Szanowną Publiczność, iż w skutek reskryptu Trybunału N. 1378 sprzedaż sukien, bielizny, stolarszczyzny i srebra po Barbarze Wierzyskiéj w kamienicy N. 676 przy Małym Rynku na dole dnia 15 Kwietnia 1845 r. o godzinie 9 rano za gotową *courant* monetę odbywać się będzie, na którą zaprasza.

Ostaszewski.